

Niech żyje rząd  
robotniczy  
i włościański!



Niech żyje

Socjalizm!

WARUNKI PRENUMERATY:  
W Warszawie, miesięcznie Mk 5.—  
Na prowincji . . . Mk 6.—

CENY OGŁOSZENI:  
Za wiersz petitowy lub jego  
miejsce. . . . . Mk 1.20  
Za ogłoszenia drobne 10 i, za wiersz

Redakcja i Administracja  
Warecka 7.

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW, ŁĄCZCIE SIĘ!

Redaktor naczelny przyjmuje  
interesantów od 1 do 2 popoł.

Za zwrot rękopisów redakcja  
nie odpowiada.

Telefon 120-13.

Wydanie poranne.

Numer pojedynczy 20 fen.

### Bacność!

Wyborcy i Wyborczynie w Warszawie! Numer naszej listy kandydatów do Rady miejskiej warszawskiej jest

2.

Głosujcie tylko na listę Nr. 2.

### Reakcja a wybory do Rady miejskiej.

„Postowie nasi dolożyli wszelkich starań, ażeby odroczyć wybory”, tak głoszą plakaty, zalecające „jedyną ogólną - narodową” listę Nr. 15. Bardzo cenne wyznaczenie. Teraz ogół wyborców może się przekonać, do czego dążyli ci jedyni paskarze narodowości polskiej. Do odroczenia wyborów, do — czasu, kiedy by się im udało obalić demokratyczne prawo wyborcze. Wtedy to ogólna lista nie mieściłaby tyłu nazwisk robotników. Byłaby i ogólną i jedyną listą tych uprzywilejowanych klas, które miałyby głos decydujący przy wyborach.

Niestety, nie udało się te wszystkie usiłowania panów posłów. Reakcja nie czuje się jeszcze na tyle silną, aby się odważyła na pozbanienie robotników prawa decydowania w sprawach gospodarki miejskiej. Wobec demokratyzacji ustawy wyborczej, endecja na swojej liście umieściła nawet szereg „robotników”. Ale robotnicy ci, to albo nie znaczący ludzie, o których nikt nigdy nie słyszał, ani w życiu społecznym, ani — politycznym, albo przebrani za robotników majsterkowicze.

Takich to „robotników” postawiła endecja. Ich nicieść stanowi najlepszą gwarancję, iż dadzą się bezkrytycznie prowadzić na paszku — innym, bardziej zasłużonym miastu i ojezynie mężom. Co to zaś za mężowie, pomówimy za chwilę.

O jakości tych ogólnie - narodowych kandydatów „robotniczych” świadczy rozmowa, jaką miał współpracownik „Kurjera Polskiego” z pewnym adwokatem (szanowny mecenas starannie ukrywa swe nazwisko), również kandydatem z listy Nr. 15. Oświadczył on, iż zadużo widzi robotników na tej liście, wydaje mu się niebezpiecznym oddawać gospodarke stolicy w takie ręce, chociaż naogół jest zwolennikiem stawiania robotniczych kandydatów.

Jeżeli tak mówi jeden z kandydatów o swych współkolegach, którzy razem z nim podziela wesele zwycięstwa lub niedole kłęski, to łatwo można sobie wyobrazić, co by musiał powiedzieć człowiek bezstronny, nie zainteresowany w walce wyborczej.

Kandydatura robotnicza na liście nr. 15, to tylko przeciwieństwo dla naiwnych wyborców. Takim wabikiem był przy wyborach do Sejmu pan Ignacy Paderewski. Gdy go zabrakło, wzięto się na inne sposoby łapania ludzi.

Ci robotnicy, o ile ich wybiorą, będą w radzie miejskiej manekinami, od głosowania na komendę innych.

Któż są ci inni?  
Bardzo mieszane, albo jak kto chce, bardzo dobrane towarzystwo. Najliczniej jest reprezentowany narodowy pasek. Rzeczywiście, ktoby po zawołaniu kandydatów „jedyną ogólną - narodową” listę chciał sądzić, z jakich za-

wodów rekrutuje się ludność polska Warszawy, to doszedłby do myślnego wniosku, że co najmniej połowa to kupcy.

Piękną będzie gospodarka Warszawy, jeżeli będą nią rządził kupcy. Wszelka inicjatywa Rady miejskiej na polu zaopatrywania ludności w przedmioty pierwszej potrzeby pójdzie w kął, bo przecież panowie kupcy nie zechcą tworzyć sobie konkurenta.

Koroną wszystkich kandydatów jest osoba dr. Dymowskiego, tego samego, któremu się przez parę godzin w noc z 4-go na 5-ty stycznia zdawało, że jest rządem polskim. Teraz dla każdego jest już jasnym, kto urządzał zamach stanu chociaż się go później tchórzliwie wypierał.

Pamiętajmy, że do Sejmu na jednej „ogólnie - narodowej liście” figurowali: Paderewski, Dmowski, Rosset, Rottermund. Do Rady miejskiej posłowie Rosset i Rottermund idą na jednej liście ze spiskowcem Dymowskim.

Nie ulega wątpliwości, iż w razie wyboru pan Dymowski odegra w Radzie miejskiej jedną z pierwszych ról. Nie darmo jest on prezesem „Rozwoju”, stowarzyszenia sklepikarzy. Niedarmo też tyłu wielkich i małych kupców pcha się pod hasłem „Bóg i Ojczyzna” do Ratusza.

„Nasza Gazeta”, „Dwugroszówka” i inne pisma, trzymające pasek na patriotyzm, przypominają czytelnikom, że lista nr. 15, to to samo, co przy wyborach Sejmowych nr. 10. My zaś przypominamy ze swej strony, iż we czwartek posłowie wybrani na liście dziesiątej, bili brawo Piłsudskiemu i przez aklamację wywołali go, aby pozostał na stanowisku, a w niedzielę ci sami panowie chcą wprowadzić do Rady miejskiej p. Dymowskiego, który próbował tegoż Piłsudskiego aresztować.

Pan Dymowski nie jest jedyną ozdobą listy endekkiej. Figuruje tam cały ten sztab magistracki, o którego gospodarce ten sam sędzia Łabęcki, który już dwukrotnie wydał wyrok na niekorzyść strajkujących robotników, a więc o stronność nie może być posądzony, zaopiniował, iż wszyscy tam kradną. Są tu więc panowie Ilski, Hirszel, morzyście ludności Warszawy, znani ze swej polityki piekarnianej, która polegała na kompromitowaniu umiastowienia wypieku chleba, a by utworować drogę prywatnym przedsiębiorcom piekarnianym.

Jest na tej liście „ojciec” miasta, prezydent Drzewiecki. Przypomnijmy o nim tylko jeden fakt. Gdy dla zapelnienia pustej kasy miejskiej postanowiono opodatkować szylidy, pan Drzewiecki, aby dać dobry przykład ofiarności obywatelskiej — czempredzej kazal zdjąć swój szylid.

Tak to w ogólnych zarysach wygląda lista Nr. 15. Wszyscy jej kandydaci w ogromnej większości to albo zera, maszyny do głosowania, albo ludzie, którzy się już tak dobrze

przysłużyli Ojezynie, jak pan Dymowski, albo miastu, jak panowie Drzewiecki, Hirszel, lub Ilski.

W. K.

### Interpelacje.

W komunikacie sztabu generalnego z dn. 19 lutego czytamy: „W czasie tej akcji odznaczyła się rosyjska drużyna oficerska”. Czytelnik pyta zdumiony: skąd w naszym wojsku rosyjska drużyna oficerska, skąd ten nagły i niespodziewany sojusznik?

I my pytamy: z jakiej racji, na jakiej zasadzie w wojsku polskim znajduje się czarnoseczna drużyna rosyjska? Skąd ten sojusz wojsk polskich z reakcyjnymi, kontrrewolucyjnymi żywiołami rosyjskimi? Na jakiej zasadzie toleruje ten fakt główne dowództwo wojskowe i nawet otwarcie udziela mu swej pochwały?

Czy mamy ten fakt homaczyć wewnętrzną ideową solidarność dowództwa naszych wojsk z kontrrewolucją rosyjską? Pytanie to stawiamy i żądamy jasnej odpowiedzi. Stawia to pytanie cały proletariat polski; stawia to pytanie cały obóz uczciwej demokracji.

Bo rola i charakter rosyjskich drużyn oficerskich są aż nadto znane. Są to kontrrewolucyjne oddziały, zmierzające do restauracji burżuazyjnej przemocy w Rosji, są to oddziały jasno i niedwuznacznie walczące z władzą robotniczą. Można się nie zgadzać na charakter i metody postępowania rządu bolszewickiego. Nasze stanowisko dość jasno w tej sprawie nieraz podkreślaliśmy, ale nie wolno nam wspierać wewnętrznej rosyjskiej kontrrewolucji. Na stanowisku tem stoi cała demokracja europejska. Stanowisko to jasno wyraziły socjalistyczne i demokratyczne stronnictwa Francji, Anglii, Włoch i Ameryki. Lud rosyjski sam musi się wyzwolić z tyranii bolszewickiej, sam musi ustalić u siebie władzę jemu odpowiadającą. Jakiem prawem pomaga kontrrewolucji rosyjskiej dowództwo wojsk polskich? Jakiem prawem wtrąca się do wewnętrznych spraw rosyjskich w dodatku popierając te żywioły, których zwycięstwo zagroziłoby istnieniu naszej własnej niepodległości — bowiem żywiły to zaborcze i imperialistyczne — żywioły, mówiące o Warszawie: „nasza prekrasznaja Warszawa!”

Niedawno ukazały się wzmianki o skupianiu się w Warszawie oficerów różnych kontrrewolucyjnych oddziałów Denikina, Krasnowa i t. d. Posądzano, że subsyduje je burżuazja rosyjska dość liczna dziś u nas, dziś staje się jasnym, że to wrogi ludowi polskiemu polskie żywioły akcję tę popierają i zdolaly nawet oddziały rosyjskich kontrrewolucjonistów na tych czy innych prawach wcielić do armii polskiej. Kiedyż będzie położony kres tej haniebnej robotcie?

I cóż dziwnego, że przy takim wewnętrznym stanie wojska, w którym rządzi reakcja — niech już nietylko Polacy, ale i istanno-reakcje

— wojsko codziennie dopuszcza się gwałtów na robotnikach i chłopach? Cóż dziwnego, że w Grójcu nieludzko rozpedzono rodziców, żegnających swych synów wziętych do wojska? Cóż dziwnego, że każde prawie miasto polskie spłynęło już krwią robotniczą i chłopską, przelaną, niestety, przez nasze wojsko, strzelające do tłumu? Cóż dziwnego, że więzienia są pełne przestępców politycznych, nad którymi znęcają się jak za dawnych dobrych czasów? Cóż dziwnego, że nikt z nas, stojących po stronie robotniczej i chłopskiej, nie jest pewny, czy jutro nie znajdzie się w więzieniu? Cóż dziwnego, że aresztowanym — jak za czasów Skalona czy Mejera, proponuje się za zdradę i wydanie „winiych” nagrody pieniężne?

Ale to wszystko musi się skończyć. Jeśli to samowola — musi być ukrócona — jeśli system — system ten musi być obalony. Z.

### Bez komentarzy.

Dnia 10 lutego kilku żandarmów wkroczyło na jakiś odczyt żydowski w Otwocku i przeprowadziło rewizję osobistą wszystkich uczestników, szukając broni. Nikogo wtedy nie zatrzymano. Obecnie na sali Eliaszwici Dornowi kapral żandarmem nakazał meldować się co drugi dzień u siebie i zabronił mu wyjeżdżać bez przepustki z Otwocka.

W dniu wczorajszym Dorn przyjechał za następującym urzędowym „świskiem”, pisanym ołówkiem, na karlice papieru, wyrwanej z notatnika:

Dowództwo post. Żand.  
Warsza. Pow. Otwock.  
Kapral A. Kosiński.  
21.II — 1919 r.

Do  
Dowództwa Żandarmem  
Warszawskiego Powiatu.

Niniejszem poświadczam, że Eljasz Dorn ma prawo na wyjazd do Warszawy na 21.II 19 r. i to do ze dnia powróci do Otwocka. Obowiązkowo meldować się w Dowództwie Żand. War. Pow. Praga, Szeroka 33 m. 3.

(podpis) A. Kosiński.

Stosownie do rozkazu pana kaprała Dorn poszedł do „dowództwa” żandarmem pow. warszawskiego zameldować „przepustkę”. Tutaj przyłożono mu pieczęć na przepustce... zabrano mu koszulkę wierzchnią trykotową i pobito go...

W dzisiejszym południowym numerze zamieścimy ważny dla loaktorów art. o Lichwie mieszkaniowej.

Zwracamy uwagę wyborców i wyborczyń na to, że sprawa mieszkań jest jedną z najważniejszych i że kto głosuje na listę Nr. 15 — głosuje za popieraniem lichwy mieszkaniowej.





ILUZION  
Wolska 14  
dojazd tram. 5, 9, 16

ALBATROS

Noc miłości i śmierci

Wstrząsający dramat  
w 5 częściach z życia  
amerykańskiego ze  
słynną gwiazdą

MERCEDES  
CARREGUO  
w roli Juanny.

A M O R  
LESZNO 28.

KRÓL NOCY

Nadzwyczajna Sensacja!

Wzruszający dramat detektyw w 5  
częściach ze słynnym amerykańskim de-  
tektywem

BRAUNEM  
i jego przygodami.

# Wybory do Rady Miejskiej.

## ADRESY LOKALI.

miejscowych komitetów wyborczych, w których w d. 23 lutego 1919 r. odbywać się będzie głosowanie na Radnych m. st. Warszawy.

Obwód.	Adres.	Obwód.	Adres.	Obwód.	Adres.	Obwód.	Adres.
<b>Okrąg milicyjny I.</b>		<b>Okrąg milicyjny VI.</b>		<b>Okrąg milicyjny XI.</b>		<b>Okrąg milicyjny XV.</b>	
1. Krakowskie Przedmieście 1.	49. Prosta 14.	95. Mokotowska 6.	128. Wileńska 21.	85. Chmielna 13.	52. Grzybowska 33.	131. Szeroka 6.	129. Śródkowa 22.
2. Czackiego 5.	44. Grzybowska 25.	96. Śniadeckich 10.	129. Śródkowa 22.	86. Ordynacka 2.	53. Grzybowska 26.	132. Moskiewska 17a.	130. Śródkowa 22.
3. Kopernika 30.	45. Plac Witkowskiego — Hale Targowe.	97. Mokotowska 3.	133. Petersburska 3.	87. Kopernika 30.	54. Wronia 45.	134. Nieporęcka 4.	
4. Krakowskie Przedmieście 9.	46. Srebrna 66.	98. Nowowiejska róg Polnej—Politechnika.	135. Kawczyńska 44.	88. Krakowskie Przedmieście — Palac Staszycza.	55. Żelazna 63.	136. Grochowska 46.	
5. Karowa 31.	47. Sosnowa 8.	99. Jerozolimska 59.	137. Klonowa 10.	89. Drewniana 8.	56. Kolejowa, róg Karolkowej—fabryka Ambro- żewicza.		
6. Bednarska 7.	48. Srebrna 9.	100. Koszykowa — Hale Targowe.	138. Nowo Polna 2.	90. Nadbrzeżna—Szkoła Sztuk Pięknych.	57. Wolska 18.		
7. Krakowskie Przedmieście 66.	49. Grzybowska 33.	101. Wilcza 52.	139. Pułaska 61.	91. Nowy Świat 35.	58. Chłodna 11.		
8. Krakowskie Przedmieście 64.	50. Grzybowska 26.	102. Koszykowa 55 — Politechnika.	140. Pułaska 59.	92. Przeskok 2.	59. Leszno 53.		
<b>Okrąg milicyjny II.</b>		<b>Okrąg milicyjny VII.</b>		<b>Okrąg milicyjny XII.</b>		<b>Okrąg milicyjny XVI.</b>	
9. Stawki 30.	51. Przyokopowa 11.	103. Koszykowa 55 — Politechnika.	141. Grochowska 141.	93. Bracka 18.	60. Leszno 71.	142. Grochowska 142.	
10. Długa 50.	52. Grzybowska 33.	104. Wielka 33.	143. Moniuszki 47.	94. Hortensja 2.			
11. Nowe Miasto 4.	53. Grzybowska 26.	105. Hoża 58.	144. Górczewska 35.				
12. Freta 10.	54. Wronia 45.	106. Żelazna 4.	145. Belwederska 2.				
13. Miodowa 16.	55. Żelazna 63.	107. Jerozolimska 93.	146. Belwederska 2.				
14. Stare Miasto 33.	56. Kolejowa, róg Karolkowej—fabryka Ambro- żewicza.		147. Czerniakowska 2.				
15. Podwale 7.	57. Wolska 18.		148. Wolska 97.				
<b>Okrąg milicyjny III.</b>		<b>Okrąg milicyjny VIII.</b>		<b>Okrąg milicyjny XIII.</b>		<b>Okrąg milicyjny XVII.</b>	
16. Leszno 38.	58. Chłodna 11.	108. Ogrodowa 13.	149. Wolska 127.	108. Ogrodowa 13.	65. Królewska 14 — gmach Giełdy.	151. Grójecka 49.	137. Klonowa 10.
17. Dzielna 93.	59. Leszno 53.	109. Elekoralna 2.	150. Wolska 127.	109. Elekoralna 2.	66. Widok 23.	152. Grójecka 32.	138. Nowo Polna 2.
18. Nowolipie 23.	60. Leszno 71.	110. Miodowa 3.		110. Miodowa 3.	67. Chmielna 90.		139. Pułaska 61.
19. Nowolipie 30.		111. Krak.-Przedmieście 64.		111. Krak.-Przedmieście 64.	68. Złota 51.		140. Pułaska 59.
20. Żytnia 23.		112. Senatorska 14.		112. Senatorska 14.	69. Chmielna 90.		
21. Nowolipie 44.					70. Złota 35.		
22. Senatorska 22.					71. Królewska 14.		
23. Elekoralna 2.					72. Sienna 16.		
24. Nowolipki 33.					73. Śliska 52.		
25. Nowolipki 53.					74. Grzybowska 26.		
26. Wronia 63.					75. Grzybowska 37.		
<b>Okrąg milicyjny IV.</b>		<b>Okrąg milicyjny IX.</b>		<b>Okrąg milicyjny XIV.</b>		<b>Okrąg milicyjny XVIII.</b>	
27. Gęsia 9.	70. Przemysłowa 32.	125. Radzymińska 11.	148. Wolska 97.	113. Jerozolimska 76.	76. Mazowiecka 13.	151. Grójecka 49.	137. Klonowa 10.
28. Hypoteczna 5.	80. Szopena 3.	126. Grodzieńska 65.	149. Wolska 127.	114. Jerozolimska 70.	77. Mazowiecka 11.	152. Grójecka 32.	138. Nowo Polna 2.
29. Rysia 3.	81. Koszykowa 26.	127. Szeroka 28.	150. Wolska 127.	115. Ludna 10.	78. Czackiego 5.		139. Pułaska 61.
30. Niska 10.	82. Koszykowa 5.			116. Bracka 18.			140. Pułaska 59.
31. Długa 50.	83. Natolińska 5.			117. Koszykowa 26.			
32. Długa 30.	84. Mokotowska 6.			118. Wiejska 23.			
33. Ś-to Jerska 21.				119. Hoża 30.			
34. Rymarska 12.				120. Wilcza 64.			
<b>Okrąg milicyjny V.</b>				121. Pl. Trzech Krzyży 8.			
35. Długa 51.				122. Wspólna 18.			
36. Nowo-Karmelicka 26.				123. Wspólna 39.			
37. Niska 18.				124. Foksal 19.			
38. Długa 78.							
39. Długa 61 B.							
40. Burakowska 9.							
41. Długa 71.							
42. Pawia 66.							

## 3-cia POLSKA LOTERIA Inwalidów Wojennych

KLASOWA Warszawa, Trebacka 2.  
Na 32,000 losów 16,000 i 1 premia wygrywają razem  
**3 miliony 516 tysięcy 250 marek.**  
**Największa wygrana 300,000 mk.**  
Cena losu w każdej klasie 28 marek,  
 $\frac{1}{2}$  losu 14 mk.,  $\frac{1}{4}$  losu 7 mk.,  $\frac{1}{8}$  losu 3 mk. 50 fen.  
Ciągnięcie trzeciej klasy 24 i 26 lutego 1919 r.  
Losy są do odebrania. Loteria przejęta została na własność przez ministerstwo wojskowe.

## Czarny Kot || Dziś program Nr. 15-ty z udziałem całego zespołu

Marszałkowska № 125.  
Pod dyr. art. K. Wroczyńskiego.

2 przedstaw. I o g. 7, II o g. 9.  
Kasa czynna od 12—21 od 5 pp.

SZUKAJ — A ZNAJDZIESZ!!

CO?

W najszczęśliwszej polskiej kolekturze I. Haładeja  
los III klasy na Inwalidów Wojennych, której ciągnięcie  
odbędzie się w poniedziałek i środę, 24 i 26 b. m.  
Losy na dniówkę od 1.— mk.  
1500 wygranych na ogólną sumę przeszło 1/4 miliona.  
Szukasz szczęścia?—wstąp na chwilę na Nowy-Świat 69.

W sobotę d. 22 b. m. odbędzie się następujących 5 wielkich wieców przed-  
wyborczych, urządzonych przez Soc. Dem. Komitet Wyborczy „BUNDU” a mianowicie:

- 1) w teatrze Kamińskiego Oboźna 1—3 o g. 9 r. punktualnie przemawiać będą to-  
warzysze: Medem, Zybert i in.
- 2) w „Sali Angielskiej” Nowiniarska 14 o g. 11 rano.
- 3) Praga—Petersburska 4 o g. 1 pp.
- 4) w Sali Wiedeńskiej, Żel. Brama 10 o g. 3 pp, urządzony przez Soc. Dem. Komit-  
et Wyborczy Kobiet „Bundu”
- 5) w Sali Stow. Pracown. Handlow. Zielna 25 o g. 7 w. w języku polskim.

Towarzysze! Stawcie się masowo.

Lekarz  
Dentysta **St. Dessau** 923  
Od 10 do 7, Marszałkowska 146, tel. 153-51.

Prośby do Władz i Sądów. Przepły-  
wywanie na maszynach. Tio-  
maczenia tanio. 132 Marszałkowska 132. 928

Fotograficzne aparaty używane knpuje,  
placi najwyżej. Skład fo-  
tograficzny, Marszałkowska 89. 869

Kupuje maszyny do szycia, zamieniam na  
nowe, reparacja. Sadowa 4—3.

MEBLE rozmaite, przedwojenne wy-  
bór wielki, okazja wyprzedza-  
ją najtaniej! Szpitalna 4. 874

Manicure elegant „Rutta” przyjmuje od  
3 do 8 wiecz. Sienna 27, m. 5.

Zabawa i nauka przedszkolna dla inteli-  
gentnych dzieci pod kierowni-  
ctwem doświadczonej pedagogiczki. Dłu-  
ga 39. 961

Redaktor naczelny dr. Feliks Perl.